

Sygn. akt II Kp 143/14

POSTANOWIENIE

Dnia 02 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Maciejewski

Protokolant: Patryk Bartoszyński

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 278 § 1 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonej Z. M.

na postanowienie Prokuratora Rejonowego w D.z dnia 21 marca 2014 roku
w sprawie (...) w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k. w zw. z art. 329 § 1 k.p.k.

postanowił:

nie uwzględnić zażalenia pokrzywdzonej **Z. M.** z dnia 02 kwietnia 2014 roku
i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie z dnia 21 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt (...) w przedmiocie
umorzenia dochodzenia.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 marca 2014 roku Prokurator Prokuratury Rejonowej
w D. umorzył dochodzenie przeciwko F. K. podejrzanemu

o to, że we wrześniu 2013 roku w D. zabrał w celu przywłaszczenia elementy pomnika nagrobkowego wykonanego z
kamienia czarnego typu (...) o wartości 2.500 zł na szkodę Z. M., to jest o czyn z art. 278 § 1 k.k. wobec braku danych
dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa (art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.).

W uzasadnieniu wydanego postanowienia Prokurator Prokuratury Rejonowej

w D. opisał stan faktyczny sprawy wskazując, iż Z. M. około 10 lat temu zdemontowała pomnik wykonany z czarnego
kamienia typu S.. Podał, iż elementy pomnika jej syn i B. K., syn podejrzanego, złożyli na posesji należącej do B. K.,
który zmarł. Dodał, iż we wrześniu 2013 roku pokrzywdzona Z. M. chciała zbyć elementy pomnika, a gdy przybyła
na miejsce ich składowania, pomnika nie było. Prokurator w dalszej części uzasadnienia wskazał, iż w prowadzonym
postępowaniu przesłuchano świadków, którzy jednak nie stwierdzili okoliczności, które wskazywałyby jednoznacznie
kto był właścicielem pomnika. Organ przygotowawczy podał, iż przesłuchany w charakterze podejrzanego F. K. nie
przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił w jaki sposób zbył elementy. Podejrzanym nie pamiętał, czy
syn mówił mu, że dostał ten pomnik od S.. W ocenie Prokuratora zebrany materiał nie dostarczył danych dostatecznie
uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, a żaden z dowodów nie pozwala na ustalenie istotnego z
punktu odpowiedzialności karnej zamiaru kierunkowego kradzieży. Na zakończenie organ przygotowawczy wykazał,
iż bezspornym jest fakt, iż F. K. sprzedał elementy pomnika, przy czym nie sposób dowieść mu, że miał świadomość
rozdysponowania cudzym mieniem.

Na powyższe postanowienie w dniu 02 kwietnia 2014 roku zażalenie wniosła pokrzywdzona Z. M. domagając się
uchylenia postanowienia i przekazania sprawy do dalszego prowadzenia. Wydanemu postanowieniu zarzuciła:

- wyciągnięcie błędnych wniosków ze zgromadzonego materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że podejrzany nie
wiedział do kogo należy pomnik;

- nie rozpoznania sprawy co do jej istoty i oparcie rozstrzygnięcia o wyjaśnienie podejrzanego, który przyjął kłamliwą linię obrony, że nie wiedział czyje mienie sprzedał, a mógł kłamać jako podejrzany;

- obrazę prawa materialnego – art. 278 § 1 k.k., poprzez przyjęcie, że wejście we władztwo rzeczy ruchomej nie należącej do podejrzanego i dokonanie przez niego sprzedaży tej rzeczy, nie stanowi zaboru w celu przywłaszczenia opisanego we wskazanym przepisie.

W uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia pokrzywdzona wskazała, iż podejrzany pomagał jej przy przekładaniu pomnika. W ocenie Z. M. kto zabrał cudzą rzecz i sprzedał, musi odpowiedzieć za kradzież.

We wniosku z dnia 07 kwietnia 2014 roku Prokurator Rejonowy w D. zwrócił się o nieuwzględnienie zażalenia na postanowienie w przedmiocie umorzenia dochodzenia i utrzymanie w mocy przedmiotowego postanowienia. W uzasadnieniu wskazano, iż w złożonym środku zaskarżenia Z. M. nie wskazała na żadne nowe dowody, których przeprowadzenia domagałaby się, a jedynie dokonała odmiennej oceny stanu faktycznego.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd, rozpoznając zażalenie pokrzywdzonej, podzielił w pełni stanowisko Prokuratury Rejonowej w D., iż decyzja procesowa o umorzenia dochodzenia podjęta przez ten organ jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Jak ustalił prokurator na podstawie zgromadzonego materiału, około 10 lat temu pokrzywdzona Z. M. dokonała zakupu pomnika wraz z kwaterą na cmentarzu komunalnym w D., pomnik następnie został zdemontowany i przewieziony z cmentarza przez jej synów: S. i D. M. oraz ich kolegę B. K. na plac przy ul. (...) w D.. W trakcie przechowywania ww. pomnika na posesji B. K., ww. zmarł, a po jego śmierci nikt z rodziny M. nie upominał się o elementy pomnika. Ojciec zmarłego B. K., F. K. postanowił sprzedać ww. elementy pomnika i na przełomie sierpnia i września 2013 roku dokonał ich sprzedaży na rzecz T. C..

Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. popełnia ten, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą. Czynność sprawcza polega na zaborze. Zabór polega na wyjęciu rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejęciu we własne władztwo sprawcy. Zabór jest dokonany bezprawnie, bez zgody właściciela lub posiadacza rzeczy. W wypadku kiedy zabór rzeczy następuje za zgodą właściciela lub posiadacza, znamiona kradzieży nie zostają zrealizowane (zezwolenie uprawnionego).

Zauważyć należy, iż w przedmiotowej sprawie mamy dwie przeciwstawne wersje wydarzeń. Z jednej strony są to depozycje pokrzywdzonej i jej syna S. S. (2), którzy twierdzą, iż elementy pomnika nie zostały przekazane dla B. K., jedynie zostały one składowane na jego posesji, a kradzież dokonał F. K.. Z drugiej strony są to twierdzenia F. K. i T. C..

Tymczasem wskazać należy, iż przedmiotowe elementy pomnika zostały sprzedane przez F. K. będącego w przekonaniu, że należały one do jego zmarłego syna B. K.. Przesłuchany na tę okoliczność F. K. nie przyznając się do zarzucanego mu czynu wyjaśnił, iż „jakiś 10 lat temu mój syn B. wraz z S. M. przywieźli na podwórze przy ul. (...) elementy pomnika nagrobnego. (...) Przez 10 lat pomnik ten leżał na posesji syna, żaden z członków rodziny M. nie zadzwonił i nie dopominał się o niego. (...) Z uwagi na to, że te elementy pomnika były składowane tuż przy okienku piwnicznym należącej do synowej, postanowiłem pozbyć się ich. Pomnik ten przeszkadzał i zajmował miejsce. Ja o moim pomysle poinformowałem moją synową. (...) Dopiero po tym, jak sprzedałem ten pomnik po 10 latach zadzwonił do mnie S. M. i zapytał, gdzie jest pomnik, ja zgodnie z prawdą powiedziałem, że go sprzedałem. Tak naprawdę ja byłem pewien, że ten pomnik należał do mojego zmarłego syna” (karta 8).

Przesłuchiwana na tę okoliczność T. C. zeznała, iż „on mi powiedział, że ten pomnik jest jego zmarłego syna” (karta 24).

W świetle powyższych okoliczności brak jest uzasadnionych podstaw do wyprowadzenia wniosku, by F. K. sprzedając pomnik miał świadomość rozdysponowania cudzym mieniem.

Mając na uwadze powyższe, w przeciwieństwie do twierdzeń zażalenia, uzyskany w postępowaniu przygotowawczym materiał dowodowy nie dostarczył danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa, a żaden z dowodów nie pozwala na ustalenie istotnego zamiaru kierunkowego kradzieży.

Wskazać należy również, iż organy prowadzące postępowanie przygotowawcze wykazały się wymaganą inicjatywą w zakresie poszukiwania materiału dowodowego, który nie dał podstaw do prowadzenia postępowania przygotowawczego przeciwko F.K. Wskazana zaś w treści zażalenia z dnia 02 kwietnia 2014 roku okoliczność, kto ujawnił kradzież elementów pomnika, obecnie dokonanych ustaleń nie są w stanie zmienić.

Z tych wszystkich względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia, Sąd orzekł jak w sentencji.

(...)

(...)